

Protokół Nr 9/11
z odbytego posiedzenia Komisji Budżetu...
w dniu 6 września 2011r.

Obecni:

- 1.Andrzej Pych**
- 2.Siejkowski Józef**
- 3.Przybył Tomasz**
- 4.Konieczna Renata**

Nieobecni usprawiedliwieni:

- 1. Utracki Damian**
- 2. Jarosik Przemysław**
- 3.Agnieszka Wodara**

Posiedzenie Komisji Budżetu było poszerzone o radnych, którzy zostali zaproszeni na posiedzenie.

Przewodniczący Komisji Budżetu Pan Andrzej Pych serdecznie powitał wszystkich obecnych na posiedzeniu, a następnie przedstawił porządek posiedzenia:

1.Analiza informacji o przebiegu wykonania budżetu Gminy Rzepin za I półrocze 2011r.

Przewodniczący powiedział, iż zwołał dzisiejsze spotkanie komisji m.in. z tego powodu, że na ostatniej sesji nie została podjęta uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu na kwotę 832.785zł . Wobec czego prosił, aby radni poszukali w tym sprawozdaniu taką kwotę i ewentualnie wskazali miejsce gdzie i z czego można uciąć , zdjąć pieniądze.
Nadmienił, iż po rozmowie z Panią Skarbnik dowiedział się , że gmina na dzień dzisiejszy jest zadłużona na 33,8% .

W związku z czym zwrócił się z pytaniem czym skutkuje niepodjęcie ww. uchwały.
Pani Skarbnik powiedziała, że jeżeli nie zostanie podjęta uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu to gmina straci płynność finansową.
Poza tym gmina ma już zaciągnięty kredyt krótkoterminowy w wysokości 1 mln zł. żeby nie utracić płynności finansowej.
Kredyt ten można zaciągnąć w danym roku budżetowym i do końca roku budżetowego musi być spłacony.
Polega to na tym , że jeżeli gmina jest na plusie to nie korzysta z tego kredytu , a jeżeli jest na minusie to do wysokości „minusu” może korzystać z tego kredytu.
Ponadto jeśli nie zostanie zaciągnięty kredyt długoterminowy , a do końca roku gmina musi spłacić ten kredyt krótkoterminowy - istnieje obawa , że nie będzie pieniędzy na wypłaty dla pracowników urzędu i dla nauczycieli.
Następnie w pierwszych dniach nowego roku budżetowego gmina będzie musiała zaciągnąć kredyt krótkoterminowy , żeby dokonać tych płatności.
Pan Pych pytał, czy kredyt krótkoterminowy gmina jest w stanie spłacić do końca br.
Pani Skarbnik odpowiedziała, iż ma nadzieję, że tak.

W związku z czym Pan Przewodniczący otworzył dyskusję nt. informacji z przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2011r.

Głos zabrał Pan T. Przybył informując, iż nie jest do końca pewien , czy to radni powinni wskazać miejsca , gdzie szukać pieniędzy. Uważa, że należy poczekać , by Pan Burmistrz przedstawił propozycję oszczędności.
Ponieważ radni nie są na tyle rozeznani w wydatkach i przychodach.

Zauważył, że wielkiej oszczędności nie poczyniono.

Osoby odchodzą z urzędu, a w ich miejsca są zatrudniane nowe.

Radny widzi oszczędności – jeśli chodzi o etaty i podział odpowiednich obowiązków, natomiast w tym kierunku jak na razie nic się nie dzieje.

Dochodzą głosy do radnego, że w urzędzie są osoby obciążone pracą i są osoby, które nie mają co robić.

Dlatego czeka na wypowiedź burmistrza, jakie widzi możliwości oszczędzania.

W ub. roku Pan Przybył mówił o cięciach kosztów jeszcze przed uchwaleniem budżetu, że takie oszczędności należy poczynić.

Jednakże Pan Burmistrz odpowiedział, że kultura i sport są bardzo ważne.

Pan Przybył przyznaje całkowitą rację, że te dwie dziedziny kultury są ważne.

Niemniej jednak należało już zacząć oszczędzać, natomiast oczekiwano tak długo, by bardziej się pogрузić.

Burmistrz Skałuba odpowiedział, iż nie jest prawdą, że w urzędzie na miejsce osoby, która odchodzi jest zatrudniona kolejna osoba.

Podał przykład – na miejsce Pana Wiesława W. nikt nie został przyjęty.

Natomiast pozostałe osoby, które odeszły były to osoby, które odeszły na emeryturę, a więc na te miejsca zostały przyjęte osoby, są to dwa stanowiska nie zbęde w urzędzie.

W związku z czym burmistrz nie widzi przerostu zatrudnienia w urzędzie.

Następna Pani zgłosiła, że do końca września odejdzie także na emeryturę, tu burmistrz nie przewiduje zatrudnienia nowej osoby.

Jeżeli chodzi o kulturę i sport powiedział, że nie widzi możliwości zaoszczędzenie pieniędzy, gdyż nikt na kulturze jeszcze nie zarobił.

Natomiast w jednostkach oświatowych podjęto działania oszczędnościowe.

Niemniej jednak nie ma możliwości w niektórych dziedzinach, by aż tak bardzo zminimalizować środki.

Poza tym w założeniach do budżetu na rok 2011r. było zawarte zaciągnięcie kredytu.

Radni wyrazili zgodę, wobec tego kwota ta została ujęta w budżecie na 2011r.

Natomiast nie zaciągnięcie kredytu w wysokości 832.785zł. spowoduje brak płynności finansowej-dodaje burmistrz.

Ponadto założono zakup samochodu dofin. ze środków UE dla OSP w Kowalowie – kwota 150 tys. zł.- w tym przypadku gmina nie jest w stanie zrealizować tego zadania.

Jak również nie będą zrealizowane zadania zaplanowane na przyszły rok, gdyż jeden rok z drugim jest powiązany tym budżetem.

Burmistrz powiedział, że większych oszczędności poczynić nie można, w tych jednostkach gdzie jest możliwość zaoszczędzenia to się robi.

Niemniej należy zwrócić uwagę na to, że ustawodawca narzuca nowe zadania na gminy, które obciążają budżet gminy m.in. od 2012r. obliguje zatrudnienie do Ośrodka Pomocy Społecznej tzw. Opiekuna Rodzinnego.

Stanowisko to musi być obsadzone, a zatrudniona osoba musi mieć wykształcenie w tym kierunku, nie ma możliwości by dołożyć te obowiązki dla osób, która pracują ponieważ Ci pracownicy nie dysponują takim wykształceniem.

Poza tym dochodzi remont świetlicy dla osób niepełnosprawnych.

Co prawda jest to zadanie Starostwa- niemniej Starostwo zwróciło się do gminy o uwzględnienie w budżecie ok.50.000zł. na prowadzenie tej działalności.

Burmistrz zwrócił uwagę radnych na fakt , że są założone pewne inwestycje m.in. została podpisana umowa na rozbudowę świetlicy w Kowalowie. Niemniej jednak jeśli nie będzie zgody rady umowa zostanie wycofana.

Aczkolwiek należałoby się zastanowić nad tym ,gdyż remont jest dotowany ze środków UE – kwota ponad 500 tys.zł. zadał pytanie , czy to tak mocno zadłuża gminę ?

Uważa, że poziom zadłużenia gminy nie jest duży , że można korzystać ze środków UE.

Kolejna sprawa- budowa boiska w Radowie, jest już przydzielona kwota z UE -199 tys. zł. plus udział gminy w kwocie 50.000 zł.

Nadmienił, iż w jednostkach podległych gminie burmistrz próbuje wykonać takie ruchy, by ograniczyć wydatki , które są zbędne.

Ponadto radni zwrócili uwagę jeśli chodzi o PWK "EKO" – Gmina nie ponosi kosztów na utrzymanie przedsiębiorstwa. Spółka funkcjonuje na bazie tego , co uzyska od odbiorcy. Natomiast jeśli chodzi o ZAMK- jest przeznaczona większa pula środków na administrowanie mieniem.

Kwota ta nie idzie na „przejęcie”, lecz na remonty mienia obecnie istniejącego.

Radny Wąsowicz powiedział, że osoby, które głosowały na sesji „przeciw” tej uchwale, by głęboko się zastanowiły i na najbliższej sesji przegłosowały uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu, bo przedstawione przez burmistrza argumenty są dla gminy korzystne.

Dlatego należy przegłosować uchwałę na najbliższej sesji, gdyż pieniądze z UE już się kończą. Natomiast w 2012r. dociskamy pasa i oszczędzamy-dodaje.

Przewodniczący Pych nawiązał do informacji z wykonania budżetu za I półrocze 2011r., prosił , aby Pani Skarbnik wyjaśniła, jakie kredyty jeszcze musi gmina spłacić , a jakie już się kończą.

Pani Skarbnik powiedziała, że są jeszcze m.in. kredyty do spłacenia za Termomodernizację budynków mieszkaniowych i Moje Boisko Orlik – termin do 2024r.

Kredyt na wkład własny na budowę boiska Orlik.

Kredyt na wkład własny – Uregulowanie Systemu Gospodarki Ściekowej- Aglomeracja Rzepin do 2024r.

Pan Pych pytał jaką gmina kwotę kwartalnie wydaje na spłatę kredytów- Pani Skarbnik odpowiedziała, że ok.300tys.zł.

Nadmieniła , że w następnym roku dwa kredyty odpadają.

Pan Pych pytał, czy wiadomo już jaka będzie kwota ze sprzedaży mienia.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że ok.330 tys.zł.

Pan Pych zwrócił się do burmistrza z pytaniem , jakie są możliwości zwiększenia dochodów gminy ?.

Burmistrz Skałuba odpowiedział, iż warunki na ten rok zostały określone, lecz czy zostaną spełnione trudno burmistrzowi powiedzieć .

Na dzień dzisiejszy jest paru inwestorów , którzy są zainteresowani zakupem gruntu pod cele inwestycyjne.

Jednakże, czy dojdzie do skutku-nie wiadomo.

Należy dodać, że inwestorzy się wstrzymują z uwagi na kryzys światowy.

Poza tym zmiana organizacji ruchu na ul. Nadtorowej dobrze nie wpłynęła na rozwój Rzepina.

Teraz mieszkańcy ul. H. Sawickiej zaczynają protestować, że budynki pękają, bo dużo TIRÓW przejeżdża ul. Kolejową i ul. H. Sawickiej, a więc zamykamy Rzepin przed inwestorami- dodaje burmistrz.

Pan Przybył powiedział, że jego zdaniem Rzepin już się zamknął- stał się twierdzą samą dla siebie.

Nie ma w Rzepinie przychylności do tego, żeby przyciągać inwestorów, przecież nikt nie będzie rozwijał biznesu w mieście, gdzie co chwilę jakąś ulicę się zamyka.

Dlatego należałoby się głęboko zastanowić nad decyzją zamykania dróg, bo sami się zlikwidujemy i dojdzie do tego, że będzie musiał ktoś przyjść i podejmować za nas wszystkich decyzje.

Ponadto pytał, czy kredyt, który jest niezbędny dla gminy, zaciągnięty w takiej wysokości do roku 2021 załatwi temat roku 2012r.?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że nie wie.

Pan Przybył powiedział, że są robione prognozy długoterminowe i można sobie odpowiedzieć na to pytanie na podstawie lat ubiegłych, czy ten kredyt w takiej wysokości pozwoli gminie na nie zaciąganie kolejnych kredytów?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że nie wie na tą chwilę jakie plany finansowe złożą jednostki oświatowe i jakiego rzędu trzeba będzie dokonywać cięć.

Burmistrz dodaje, że też w dużej mierze zależy od założeń Państwa, ile środków wpłynie na dotacje i subwencje z budżetu Państwa.

Wiceburmistrz Skwarek powiedział, że należy się także liczyć ze zmianami przepisów jakie czekają gminę, a dot. one ustawy „śmieciowej”.

Gmina zostanie obciążona obowiązkiem usuwania śmieci i będzie musiała ściągać podatek od mieszkańców, aby pokryć koszty i nie ma pewności, że od wszystkich ten podatek uda się ściągnąć. Poza tym należy zwrócić też uwagę – mówił wiceburmistrz na wysokość podatków jakie mamy w gminie, czy nie są one za niskie, a także na inne opłaty np. dzierżawy.

Pan Pych dodaje, że radni zostali wybrani po to, by podejmować różne decyzje i te dobre i te złe, a dochody do gminy muszą wpływać.

Wiceburmistrz powiedział - dlatego trzeba o tym mówić i nie należy tego ukrywać, trzeba się także z tym zmierzyć i podjąć decyzję jeśli chodzi o stawki podatków.

Głos zabrał radny Siejkowski, który zastanawia się nad tym, jaka będzie ściągalność podatków po podniesieniu stawek, gdyż w chwili obecnej są już trudności, bo np. podatek rolny jest tylko w 28% ściągalny.

Pani Skarbnik poinformowała, że gmina ze swojej strony może wysłać tylko upomnienie i tytuł wykonawczy do Urzędu Skarbowego i na tym rola gminy się kończy.

Radny Przybył stwierdził, że w jego ocenie w następnym roku znów gmina będzie musiała zaciągnąć kredyt, bo jest dużo zadań narzuconych na gminę, na które zabraknie pieniędzy.

Wiceburmistrz uzupełnił swoją wcześniejszą wypowiedź – mówiąc, że nie powiedział ,że będziemy zmuszeni do wzięcia kredytu, przedstawił tylko jak wygląda sytuacja, jakie czynniki ewentualnie mogą na to wpłynąć np. w tym roku w styczniu została zmniejszona subwencja oświatowa, budżet był zaplanowany i trzeba było znaleźć 160 tys zł.

Mogą wystąpić takie elementy, na które nie ma gmina wpływu, ale to nie znaczy, że będziemy musieli wziąć kredyt-dodaje.

Następnie Pani Renata Konieczna ustosunkowała się do opłat podatkowych- zaproponowała, by bardziej zmobilizować te osoby, które nie płacą zamiast podnosić podatki, bo i tak dla niektórych już są dużym obciążeniem.

Pani Skarbnik powiedziała, że jeżeli chodzi o opłaty podatkowe - upomnienia nie bardzo działają na ludzi.

Przewodniczący Robert Łukaszewicz podsumowując powyższe stwierdził, iż jeżeli chodzi o ściągłość podatków nie zależy to od rady , a od Pana burmistrza.

Odnosnie zaciągania kredytów- jest temu przeciwny mimo, że zadłużenie gminy jest na poziomie ok. 33% . Gminę nie stać na zaciąganie kolejnych kredytów, ponieważ jest mała sprzedaż i nie ma zysków takich jakie byśmy sobie wszyscy życzyli.

Dlatego nie jest możliwe to ,by dalej funkcjonować w takim stanie jaki jest.

Jak widać coraz większy kredyt gmina zaciąga na „przejadanie” do momentu, aż zostanie przekroczona pewna bariera, która będzie ostateczna i może dojść do tego , że gmina będzie już niewypłacalna.

Na dzień dzisiejszy brakuje ponad 800 tys.zł. jest to dla gminy być , albo nie być , wypłacić wypłaty pracownikom ,albo nie -dodaje.

Dlatego należy się dobrze zastanowić nad tym jak to zrobić, aby nie brać kredytów i żeby ich nie powiększać.

Dlatego niepokoi Pana Przewodniczącego zjawisko -jeśli chodzi o czytanie budżetu przez radnych i zapoznanie się ze sprawozdaniem z wykonania budżetu.

Odwrotnie niż radny Wąsowicz podchodzi do tematu.

Podziękował tym radnym , którzy zagłosowali w sposób właściwy i z pewną bojaźnią jeśli chodzi o budżet gminy.

Zdaniem Pana Przewodniczącego nie można podchodzić w ten sposób, że nie czytając sprawozdania półrocznego , nie działając w sposób racjonalny nie podejmując żadnej dyskusji, tylko wierząc i ufając, głosują za zaciągnięciem kredytu- jest to niepokojące.

Uważa, iż to zdarzenie które miało miejsce i dzisiejsza dyskusja pozwoli, aby radni bardziej wnikliwie spojrzeli na budżet i na to , gdzie ewentualnie szukać oszczędności oraz jak podejmować uchwały , żeby realizować pewne założenia , na które gminę stać, bądź nie stać.

Uważa , iż zaciągając kredyt w kolejnych latach należy go spłacać środkami pieniężnymi , które wpłyną do gminy- nie spłacać kredyt kredytem.

Pan Wąsowicz powiedział, że „za” podjęciem uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu głosował on jak również radny Pych.

Poza tym prosił, by nie wprowadzać w błąd mieszkańców , że gmina jest zagrożona.

Ponieważ gmina nie jest zagrożona. Płynność finansowa na chwilę obecną jest i była do momentu , gdy Pan Przewodniczący głosował przeciwko zaciągnięcia kredytu.

Jeżeli patrzeć na całość sprawy to w ubiegłej kadencji Przewodniczący również głosował za zaciągnięciem kredytu.

Ponadto jeśli gmina nie zaciągałaby kredytów , to nie wykonano by tylu zadań ile jest.

Pan Przewodniczący uważa , iż podnosząc w górę podatki , będzie to ruch bardzo niepopularny w gminie.

Poza tym podnoszenie podatków spowoduje to, że firmy również mogą się nie rozwijać i to może być jeszcze bardziej problematyczne niż zamknięcie drogi , czy dopuszczenie ciężarówek z Europy wschodniej do Rzepina.

Aczkolwiek jest jeszcze trochę czasu , gdyż do końca września 2011r. można składać propozycje do budżetu.

Poza tym to Pani Skarbnik powiedziała, że jest zachwiana płynność finansowa i jest niekorzystny bilans.

Przewodniczący dodaje, że zostały zaciągnięte kredyty więc teraz należy szukać oszczędności.

Uważa, iż jest to sygnał do tego, aby szukać tych oszczędności i jeśli można to należy wstrzymać inwestycje , które nie przynoszą gminie zysków.

Pan Wąsowicz powiedział, że w grudniu 2010r. Przewodniczący głosował za uchwaleniem budżetu na 2011r. , gdzie przychodem gminy było zaciągnięcie kredytu długoterminowego.

W chwili obecnej należy ten kredyt zaciągnąć , bo przyniesie on korzyści dla naszej gminy.

Dlatego jest obecny na posiedzeniu Komisji Budżetu , by usłyszeć jak ten problem rozwiązać, ponieważ jest pat - pensje dla nauczycieli w m-cu grudniu są zagrożone.

Ponadto prosił, by Przewodniczący szanował zdanie radnego Wąsowicza , bo on szanuje zdanie Przewodniczącego.

Przewodniczący odpowiedział, że każdy ma swoje zdanie i ma prawo je wypowiedzieć. Nie powiedział tego, że nie szanuje zdania radnego Wąsowicza.

Jednakże przedstawia swoje stanowisko, by kredyt brać lub nie brać , albo wziąć ale w mniejszej kwocie.

Burmistrz Skałuba powiedział, że nie powinno się przedstawiać sytuacji finansowej gminy w czarnych barwach.

Uważa, iż takie podejście stanowi zahamowanie rozwoju gminy.

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała:

M.Szewczyńska

Przewodniczący Komisji Budżetu...

(-) Andrzej Pych